

Olsztyn, 7.02.2024 r.

dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Nauk Społecznych

Recenzja

rozprawy doktorskiej magistra Pawła Seroki

pt. „Biograficzne uczenie się dorosłych dzieci alkoholików. Studium andragogiczne

z zastosowaniem analizy wrażliwej na konteksty”,

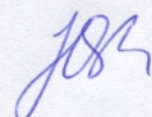
przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Alicji Jurgiel-Aleksander, prof. UG,

oraz promotora pomocniczego dra Radosława Breski,

sporządzona dla Rady Dyscypliny Pedagogika

Uniwersytetu Gdańskiego

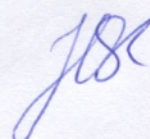
Rzadko zdarza się, by rozprawa przedstawiana do oceny w celu uzyskania pierwszego stopnia awansu naukowego była przygotowana z tak dużym namysłem i precyzją w zakresie zarówno doboru literatury oraz jej analizy, jak i przygotowywania projektu badawczego oraz raportu z przeprowadzonych badań. Z taką rozprawą mamy do czynienia w przypadku recenzowanej pracy autorstwa Pana magistra Pawła Seroki. Już na wstępie mojej opinii z pełnym przekonaniem stwierdzam, iż praca ta spełnia wysokie standardy określone dla tego typu prac i jest pogłębionym akademickim dyskursem na najwyższym poziomie. Autor dowiódł, iż posiada umiejętności rzadko spotykane u początkujących badaczy, a mianowicie przedstawiania własnych refleksji językiem zaawansowanej akademickiej teorii i perfekcyjnego łączenia konstruktów teoretycznych z wiedzą wynikającą z praktyki badawczej. Nie bez znaczenia jest również umiejętność uchwycenia doświadczeń z własnej praktyki terapeutycznej i osadzenia ich w konstrukcji projektu badawczego z zakresu andragogiki; projektu dotyczącego biograficznego uczenia się dorosłych dzieci alkoholików, w którym, jak pisze Autor na s. 322 rozprawy, dokonuje On próby swoistego „przekładu” obecnego w wysłuchanych biografiach „doświadczenia procesu terapii na język uczenia się osób dorosłych” (s. 322). W moim przekonaniu próby ze wszech miar udanej.



Dokonując oceny formalnej strony pracy należy wspomnieć, iż liczy ona 353 strony i składa się z wprowadzenia oraz pięciu rozdziałów tworzących trzy tematyczne części poświęcone kolejno przeglądowi wybranych koncepcji stanowiących teoretyczne tło prowadzonych analiz, rekonstrukcji metodologicznych podstaw badań własnych oraz części empirycznej, składającej się z trzech rozdziałów, w której zaprezentowano wyniki przeprowadzonych analiz, co czyni recenzowaną rozprawę typową dla prac doktorskich pod względem konstrukcji. Rozprawę opatrzono zakończeniem, bibliografią, streszczeniem – w języku polskim oraz angielskim, a także aneksem, w którym zamieszczono zaproszenie do wzięcia udziału w badaniach skierowane do ich uczestników.

W rozdziale pierwszym Autor uzasadnia przyjęte przez siebie rozumienie procesu terapeutycznego jako wartego do rozważenia z perspektywy andragogicznej. Szczegółowo charakteryzuje późną nowoczesność jako makrokontekst podjętych w rozprawie analiz, a w niej procesy indywidualizacji, refleksyjną nowoczesność, biografizację społeczeństwa oraz kulturę terapeutyczną, do której najczęściej odnosi się w dalszych fragmentach pracy. Kolejne dwa podrozdziały to analiza mechanizmów kształtowania tożsamości, zwłaszcza w odniesieniu do takich kategorii jak podmiotowość i sprawstwo, a także analiza roli edukacji w procesie budowania podmiotowości dorosłego uczącego się. Autor analizuje również koncepcję biograficznego uczenia się w ujęciu P. Alheita – kluczową dla rozprawy, szczegółowo przedstawiając jej specyfikę, w tym sposób konstruowania tożsamości oraz podmiotowości, całość odnosząc do kontekstu kultury terapeutycznej.

W rozdziale drugim Doktorant szczegółowo przedstawia przyjęte metodologiczne założenia badań własnych, uzasadniając dokonane wybory w zakresie konstrukcji procesu badawczego. Rozdział ten stanowi bezpośrednie wprowadzenie do trzeciej części rozprawy, składającej się z trzech rozdziałów poświęconych analizie uzyskanych danych. W pierwszym z nich Autor szczegółowo analizuje biograficzne uczenie się obecne w doświadczeniu socjalizacji do rodziny z problemem alkoholowym. Szczegółowo przedstawia warunki socjalizacji towarzyszące badanym, wyodrębnia treści i mechanizmy biograficznego uczenia się na tle różnych ról społecznych: syna/córki, kolegi/koleżanki, uczennicy/ucznia, partnera/partnerki w relacji intymnej, rodzica i w odniesieniu do kategorii postrzegania siebie przez badanych. Autor pokazuje również w jaki sposób dostosowanie się do warunków życia i strategię przetrwania określają dominujący kontekst opisu biograficzności w stawianiu się dorosłym. Na zakończenie



analizuje kryzys jako sytuację o potencjale dysjunkcji i odnosi się do analiz znaczenia procesu terapii w odniesieniu do wyobrażeń i oczekiwań badanych.

Rozdział czwarty poświęcony jest analizie biograficznego uczenia się obecnego w doświadczeniu terapii badanych dorosłych dzieci alkoholików. Doktorant przedstawia w nim warunki obecne w terapii zarówno indywidualnej jak, i grupowej, przedstawia treści i mechanizmy biograficznego uczenia się na tle wspomnianych wcześniej ról społecznych oraz konstruuje cztery orientacje na zmianę w życiu jako dominujący kontekst opisu biograficzności po doświadczeniu terapii: odblokowanie (auto)refleksyjności, (re)konstrukcja biografii, (re)konstrukcja systemu normatywnego oraz (re)konstrukcja tożsamości. W rozdziale piątym Autor wyprowadza z materiału narracyjnego cztery typy biograficznego uczenia się badanych dorosłych dzieci alkoholików, które tytułuje „nie będę swoim ojcem/matką”, „chce być sobą”, „muszę go/ją ratować” oraz „rozumiem siebie”. Na ich tle rysuje dynamikę biografii i rodzaje napięć, które pojawiają się w efekcie nakładania się zachowań utrwalonych w procesie socjalizacji na kody kultury terapeutycznej.

Ważną częścią rozprawy jest jej zakończenie, w którym Pan magister Paweł Seroka nie tylko dokonuje podsumowania uzyskanych wyników badań, ale pokazuje również bardzo ważną analizę samego procesu badawczego z perspektywy dylematów, jakie Mu w tym procesie towarzyszyły; dokonuje rekonstrukcji własnego procesu uczenia się, stawania się bardziej dojrzałym badaczem i terapeutą jednocześnie, opisując swoiste przejścia, których doświadczył: „od dylematu w trakcie badań do rozpoznania ‘kompleksu niższości’ badań jakościowych” (s. 319), „od trudności w uwolnieniu się od hegemonicznego dyskursu terapeutycznego do zjawiska kolonizacji edukacji dorosłych” (s. 321), i wreszcie „od osobistego kosztu krytycznego uczenia się, przejawiającego się w ‘utracie niewinności’, do refleksji nad tym czego, terapeuta może nauczyć się od andragoga” (s. 324).

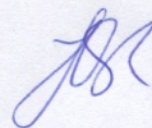
Pracę kończą 8 stronicowa bibliografia, zawierająca zarówno pozycje polsko, jak i anglojęzyczne, a także streszczenia w języku polskim i angielskim oraz załącznik, w którym Autor umieścił zaproszenie do wzięcia udziału w badaniu naukowym, przedstawiane potencjalnym uczestnikom badań.

Już na wstępie mojej recenzji odniosłam się do oceny formalnej strony pracy, gdy zwracałam uwagę na niezwykle dojrzały, akademicki język, którym posługuje się Pan magister Paweł Seroka. Sposób, w jaki opisuje badane przez siebie fenomeny, jest niezwykle spójny, a logika narracji w każdej z trzech części rozprawy – bardzo czytelna. Przywoływane koncepcje w

części teoretycznej tworzą logiczne tło do analiz zawartych w części empirycznej i nie stanowią oderwanego fragmentu przepisanych koncepcji, co bywa częstym błędem w wielu pracach. Jeśli np. Autor przywołuje teorię późnej nowoczesności A. Giddensa w pierwszej części pracy, to w dalszych fragmentach widać, i to po wielokroć, że stanowi ona ważny kontekst jego empirycznych analiz; jeśli opisuje teorię biograficznego uczenia się P. Alheita jako kluczową dla swojego projektu badawczego, to czytając część empiryczną widzimy, kiedy i jak ona rzeczywiście „pracuje”, prowadząc Doktoranta do przedstawionych w rozprawie wniosków. Przywoływana literatura może nie jest zbyt różnorodna – spis bibliografii nie jest ilościowo zbyt rozbudowany, ale też nie w tym rzecz i nie taka jest jego rola. Każda publikacja, o czym też już wspominałam, jest precyzyjnie dobrana, w pełni adekwatna do prowadzonej narracji i znacząca dla podjętych rozważań. Tu absolutnie nie ma przypadku. Warto też wspomnieć, iż praca jest w pełni przemyślana i bardzo dobrze przygotowana pod względem edytorskim, a sposoby konstruowania cytatów, przypisów i bibliografii są bez zastrzeżeń. Zatem z pełnym przekonaniem należy stwierdzić, iż Pan magister Paweł Seroka nabył umiejętność prowadzenia akademickiego dyskursu, rzetelnego przygotowania monograficznego ujęcia analizowanej problematyki i raportu z przeprowadzonych badań, co skutkuje wysoką oceną formalnej strony pracy.

Przechodząc do opinii na temat merytorycznej strony rozprawy, zacznę od zwrócenia uwagi na zamysł badawczy i ujęcie analizowanej problematyki. Przedstawione w pracy analizy w sposób oryginalny odkrywają traumatyczne doświadczenia dorastania w rodzinie z problemem alkoholowym, w centrum uwagi stawiając nie tyle sam fakt DDA, ile proces nabywania autonomicznej tożsamości i podmiotowości przez dorosłe dzieci alkoholików jako proces biograficznego uczenia się dokonujący się w procesie terapii. Takie ujęcie problemu badawczego uważam za oryginalne i wnoszące wkład w rozwój naszego myślenia o konsekwencjach funkcjonowania w rodzinach z problemem alkoholowym i procesach rozwojowych zachodzących podczas terapii.

Doktorant konstruuje swoją narrację w bardzo autonomiczny sposób, nie ukrywając się za długimi cytatami innych autorów i ich interpretacjami, dogłębnie wyjaśniając analizowane kategorie (np. s. 32 i nast.), formułując autorskie wnioski, również w części pracy poświęconej analizom teoretycznym (np. s. 55 i nast.), szczegółowo wyjaśniając dokonane wybory przywoływanych koncepcji (np. T. Szkudlarka czy J. Butler, s. 62 i nast.), czy konstruując trafne podsumowania swoich rozważań (np. s. 68 i nast.; 191-192; 229-230 itd.). Jego praca to



zaledwie 25 procent rekonstrukcji stanu wiedzy na temat podjętej problematyki. Natomiast pozostałe 75 procent tekstu to opis przeprowadzonego projektu badawczego i autorska analiza oraz interpretacja uzyskanych danych w wywiadach przeprowadzonych wśród dorosłych dzieci alkoholików z zastosowaniem filtra akademickiej teorii. Dzięki temu otrzymujemy niepowtarzalne dzieło o nowatorskim w zakresie poznawczym charakterze.

Recenzowana rozprawa to przykład wzorcowej analizy materiału biograficznego przeprowadzonej zgodnie z założeniami paradygmatu interpretatywnego z podkreśleniem znaczenia kontekstu (wyzwań/zagrożeń) ponowoczesności oraz kultury terapeutycznej, a więc osadzenia badań jakościowych w kontekście, co podkreślali w swoich rozprawach kluczowi autorzy publikacji z zakresu badań jakościowych, jak N. Denzin i Y. Lincoln, D. Silverman, D. Jemielniak i inni. Chcąc bowiem zrozumieć sposoby doświadczania otaczającego nas świata i naszej w nim roli, nie można pomijać znaczenia kontekstu, w którym owe doświadczenia są konstruowane. Pan magister Paweł Seroka doskonale to rozumie i daje temu wyraz w swojej rozprawie.

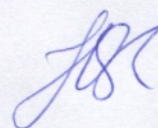
W tym miejscu odniosę się do oceny warstwy metodologicznej zrealizowanego przez Doktoranta projektu. Jak wspomniałam, został on osadzony w paradygmacie interpretatywnym. Autor przedmiotem swoich badań uczynił biografie dorosłych dzieci alkoholików, zaś ich celem – rekonstrukcję procesów biograficznego uczenia się obecnych w doświadczeniu psychoterapii osób z syndromem DDA oraz w doświadczeniu wychowywania się w rodzinie z problemem alkoholowym (s. 85 i nast.). Tak określone cele wymusiły realizację badań w dwóch etapach, które były poszukiwaniem odpowiedzi na w sumie 16 postawionych pytań badawczych (s. 90-91), a które obejmowały analizę procesów mimowolnego uczenia się obecnych w opisach doświadczenia wychowywania się i socjalizacji w rodzinie z problemem alkoholowym oraz w doświadczeniu psychoterapii syndromu DDA. Ważnym wątkiem analiz były zawsze odniesienia do obecnego etapu życia badanych, a więc dorosłości, a także do kontekstu kultury terapeutycznej. Doktorant badał nie tylko procesy z przeszłości, ale także to, jakie są ich konsekwencje dla „orientacji biograficzności i zdolności do refleksyjnego biograficznego uczenia się w dorosłości” (s. 89).

Należy podkreślić, że cała konstrukcja projektu badawczego Pana magistra Pawła Seroki jest niezwykle spójna, co widać w dokonanych kolejnych wyborach o charakterze metodologicznym. Do uzyskania celów badań Doktorant przyjął perspektywę badań biograficznych (s. 82), z biografii czyniąc „środek do uzyskania wglądu w relację między

kontekstem społeczno-kulturowym a życiem jednostki” (s. 81). Analizie wrażliwej na konteksty (s. 96 i nast.) Autor poddał materiał z 13 wywiadów narracyjnych przeprowadzonych zgodnie z założeniami koncepcji Fritza Schützego. Na uwagę zasługuje konstrukcja próby badawczej, która zarówno w zakresie kryteriów jak i metody doboru była zgodna z pozostałymi założeniami badawczymi.

Czytając opis metodologicznych założeń doktorskiego projektu Pana magistra Pawła Seroki, a także odnosząc go do pierwszej i trzeciej części rozprawy, jestem pod dużym wrażeniem spójności tekstu. Autor w sposób niezwykle umiejętny uzasadnia dokonane wybory, odwołuje się i włącza analizy teoretyczne do narracji przedstawionej w części empirycznej pracy, unikając sytuacji rozproszenia wątków, które czytelnicy na siłę muszą łączyć. Świadomość teoretyczno-metodologiczna Doktoranta jest imponująca. Chcę podkreślić, iż nie tylko zrealizował On zamierzony cel badań, ale zrobił to w doskonałym stylu, z dużą wrażliwością badacza jakościowego, pedagoga i terapeuty, a także człowieka. Na uwagę zasługuje bowiem wysoka świadomość Doktoranta w zakresie etyki prowadzenia badań narracyjnych, co dokumentują np. szczegółowe opisy doboru próby i wyłączenie z niej własnych pacjentów, czy staranność w przywoływaniu cytatów z wywiadów oraz sposób ich interpretacji z zachowaniem „głosu” badanych, bez narzucania własnych wizji analizowanego problemu. Autor nie tylko powstrzymał się od postawy typu „wiem lepiej”, ale wykazał ogromny szacunek do analizowanej treści i samych narratorów. Swoistą kwintesencją dogłębnego namysłu Doktoranta o podłożu etycznym jest fragment zakończenia, w którym przedstawia On swoje rozterki i dylematy (s. 318 i nast.), które towarzyszyły Mu na każdym etapie realizowanego projektu. Ta świadomość drogi biograficznego uczenia się, którą Autor opisuje w tym fragmencie, a przede wszystkim umiejętność jej uchwycenia i usytuowania w ramach akademickiej teorii, stanowi kolejny przykład badawczej dojrzałości Pana magistra Pawła Seroki, ale także Jego pokory wobec świata społecznego, który Go otacza, podmiotów go konstytuujących i zachodzących w nim procesów.

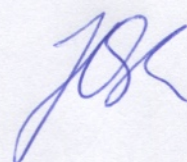
Warto podkreślić, że Autorowi udało się uniknąć klasycznych błędów badaczy biografii, które szczegółowo opisał prof. Mieczysław Malewski. Głównym z nich jest traktowanie badań biograficznych jako zdawkowego opisu przebiegu życia, a także dokonywanie analizy doświadczeń biograficznych jako prostego ich porównywania i „uwpólniania” wersji. Pan magister Paweł Seroka nie tylko tego nie robi, ale również, świadomy słabszych stron badań biograficznych, a właściwie przestrzeni i momentów, w których najłatwiej o popełnienie błędu,



jawnie deklaruje, iż nie interesuje go faktograficzny opis przebiegu życia respondentów, a opis „znaczeń, jakie nadają własnym biograficznym doświadczeniom” (s. 100). Te znaczenia umiejętnie wydobywa z wysłuchanych narracji, zestawiając je z przywoływanymi w pierwszej części pracy koncepcjami (np. s. 112, 116, 142, 248, 262), a zwłaszcza koncepcją kultury terapeutycznej (s. 106, 266). W ten sposób deklarowana w tytule rozprawy analiza wrażliwa na konteksty znajduje odzwierciedlenie w podjętych działaniach badawczych.

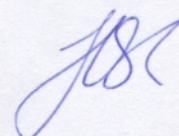
Niezwykle ciekawe są wyniki i wnioski, które formułuje Doktorant, a będące wynikiem procesu Jego interpretacji. Ujmowanie terapii osób z syndromem DDA w kategoriach procesu biograficznego uczenia się daje nam wgląd w jego determinanty i przebieg bez względu na świadomość podmiotów uczących się (badanych), że taki proces zachodzi(ł). Autor wydobywa i ujawnia, również samym uczestnikom i uczestniczkom badań, istotę biograficznego uczenia się, co skłania zarówno badanych, jak i Jego samego jako badacza, do refleksji, rozwoju i zmiany. W wyciąganych wnioskach zwraca uwagę, iż „terapeutyczna refleksyjność ma w dużej mierze charakter biograficzny”, a „biografia ma (...) potężne znaczenie dla osoby przechodzącej terapię”, bo rozbudza w niej „autorefleksyjną postawę wobec swojego życia” (s. 230). Podkreśla także dwojaki konsekwencje zmiany postaw badanych w efekcie biograficznego uczenia się: z jednej strony na bardziej satysfakcjonujące, związane z rozbudzeniem ich świadomości dotyczącej swojego społeczno-kulturowego ulokowania, z drugiej – na bardziej frustrujące, bo „obarczone kosztem ujawniającym się tak na poziomie emocjonalnym (osobistym) jak i środowiskowym (strukturalnym)” (s. 315).

Owe zmiany i koszty widoczne są w skonstruowanych przez Doktoranta czterech typach narracji/biograficznego uczenia się, zobrazowanych na diagramie (s. 251) i szczegółowo opisanych w ostatnim rozdziale części empirycznej. To w moim odbiorze najcenniejszy fragment pracy, z którego dowiadujemy się o dramatach związanych z wykorzeniem z kultury rodziny pochodzenia i niepasowaniem do świata społecznego będącego efektem wyboru (typ pierwszy), o doświadczeniach odmowy uznania oraz uwikłaniu w wybór między autentycznością i akceptacją (typ drugi), o życiu dla innych, zależności i poświęceniu innym w efekcie współzależnienia oraz o walce o uwolnienie się od niego (typ trzeci), i wreszcie o nabywaniu kontroli nad własnym życiem i budowaniu bardziej satysfakcjonujących relacji (typ czwarty), co wydaje się być obarczone najmniejszymi kosztami i prowadzić do upodmiotowienia w relacjach.



Tu pojawiają się pytania, na które nie znalazłam odpowiedzi w pracy, a których zadanie może być przyczynkiem do kontynuowania procesu uczenia się Badacza i być może namysłu przy przygotowywaniu rozprawy do druku, do czego gorąco zachęcam, zatem pozwolę je sobie sformułować. Przy opisie czwartego typu narracji/biograficznego uczenia się Pan magister Paweł Seroka zwraca uwagę, iż jedną z przestrzeni, w której ujawnia się najwięcej korzyści, są intymne relacje, „które stopniowo reorganizują się w kierunku – zgodnych z duchem późnej nowoczesności i będących przejawem demokratyzacji sfery prywatnej – ‘czystych relacji’” (s. 317). Rzeczywiście, „czysta relacja” jest podstawowym pojęciem stworzonej przez A. Giddensa koncepcji demokratycznej rodziny, która zakłada równość, wzajemny szacunek, autonomię, wolność od przemocy, a także podejmowanie decyzji poprzez komunikowanie się, negocjacje oraz dialog, jako cechę kluczową w budowaniu poczucia wzajemności. Giddens podkreśla, że współczesny człowiek wydaje się nieustannie poszukiwać takich właśnie „czystych”, satysfakcjonujących emocjonalnie związków, wycofując się przez rozwód lub separację z tych, które satysfakcji nie dają. Tymczasem Z. Bauman krytykując tę tendencję dowodzi, że współczesne związki są kruche i od początku uznawane za w każdej chwili możliwe do rozwiązania. Pogłębia to niepewność i brak poczucia bezpieczeństwa jednostek, oraz zachwianie stabilności rodziny. W koncepcji „czystej relacji” bowiem zwraca uwagę ulotność relacji - ludzie rozwijają ją tak długo, jak długo otrzymują w niej to, po co ją zawarli. Rodzi to potencjalne ryzyko przedmiotowego traktowania partnera/ki i samej relacji. Moje pytanie dotyczy zatem tego, czy znana jest Doktorantowi krytyka koncepcji A. Giddensa i w jaki sposób mogłaby ona zmienić/wpłynąć na opis wspomnianego czwartego typu narracji.

Kolejne pytanie dotyczy konstrukcji grupy badawczej: zastanawiam się, jak można zinterpretować fakt, iż wszyscy trzej badani mężczyźni (pozostałymi badanymi były kobiety) są nieheteronormatywni; na ile może to mieć związek z socjalizacją pierwotną, na ile ze specyfiką kultury terapeutycznej, samego procesu terapii lub procesów stereotypizacji obecnych w kulturze polskiej. I ostatnie pytanie dotyczy warunków socjalizacji, które szczegółowo przedstawione zostały na s. 101-102 rozprawy. Wszystkie one mają charakter jednoznacznie negatywny. Lista tych warunków została wyłoniona „z opisów doświadczeń z okresu dzieciństwa obecnych w biografii badanych” (s. 101). Rozumiem, więc, że żadnych odmiennych warunków – będących np. podstawą indywidualnych strategii przetrwania, nie udało się w narracjach odnaleźć, co też specjalnie nie powinno nikogo dziwić. I nie dziwi, zważywszy na typ rodziny, z której pochodzili badani. Zastanawiam się jednak, czy nie pojawiły



się w toku analizy pewne symptomy odmiennych, innych niż wyodrębnione przez Autora warunków, które zostały potem pominięte w opisie jako śladowo występujące lub nie mające istotnego znaczenia dla dalszego wnioskowania. Jeśli pojawiły się takie symptomy, to czego dotyczyły i jak mogłyby ewentualnie zmienić ostateczne konkluzje.

Powyższe pytania wynikają z ciekawości poznawczej i refleksji, która nieustannie towarzyszyła mi podczas lektury rozprawy. W żadnym stopniu nie stanowią krytyki zrealizowanego przez Pana magistra Pawła Seroki projektu badawczego, który uważam za niezwykle wartościowy, godny wyróżnienia i opublikowania w formie monografii.

Wniosek końcowy

W ostatecznej konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana magistra Pawła Seroki pt. „ Biograficzne uczenie się dorosłych dzieci alkoholików. Studium andragogiczne z zastosowaniem analizy wrażliwej na konteksty” spełnia wymagania sformułowane w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Janusz Ostrowski-Kawirski